

EDWARD SOCZEWIŃSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, Czechówka, lubelskie rzeki, wspomnienia z dzieciństwa, Żydzi, powódź

Czechówka

Czechówka nie była jeszcze zakryta. Bo teraz jest zakryta od ulicy Lubartowskiej w kierunku wschodnim. A wtedy na wschód od Lubartowskiej jeszcze była otwarta. To była płytka rzeka, brudna dosyć, bo tam walały się jakieś jakieś garnki, różne rupiecie. Ale dzieciaki żydowskie, chłopcy, kąpali się w tej rzece. Tak że pamiętam taką zabawną scenę, że oni zupełnie goło się kąpali w tej rzeczce. Woda była po pas, bo to płytka rzeka przecież. I taki jeden chłopiec żydowski palcami sobie zatkał uszy i nos. I zamknął usta, zamknął oczy i zanurzył się z głową pod wodę. I po chwili się wynurzył, i do drugiego chłopca mówi: „lcek, ty też daj nurka, zobaczysz jak to przyjemnie” Zabawnie to wyglądało.

To był chyba jakiś 1946 rok, jak rozlała Czechówka. Pamiętam, że dolina Czechówki, to było duże jezioro. Ulica 3ego Maja, która dalej prowadzi na Prusa, to jeszcze była nad powierzchnią wody, ale dookoła była woda.

Data i miejsce nagrania	2008-10-06, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"